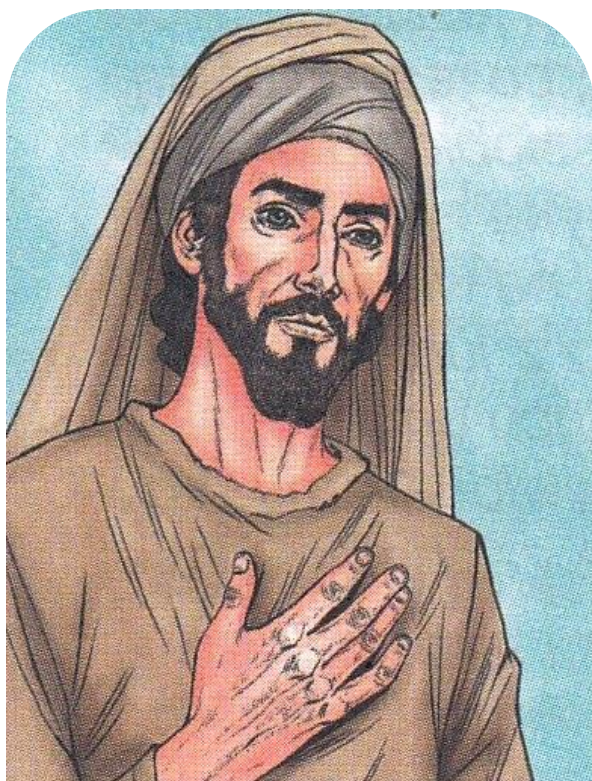




Nr 34(1248) Rok XX

30 sierpnia 2020 r.

XXII NIEDZIELA ZWYKŁA



Jezus rzekł do swoich uczniów: «Jeśli kto chce pójść za Mną, niech się zaprze samego siebie, niech weźmie krzyż swój i niech Mnie naśladowuje. Bo kto chce zachować swoje życie, straci je; a kto straci swe życie z mego powodu, znajdzie je. Cóż bowiem za korzyść odniesie człowiek, choćby cały świat zyskał, a na swej duszy szkodę poniósł? Albo co da człowiek w zamian za swoją duszę?

Albowiem Syn Człowieczy przyjdzie w chwale Ojca swego razem z aniołami swoimi i wtedy odda każdemu według jego postępowania».

Ewangelia: Mt 16,21-27



XXII NIEDZIELA ZWYKŁA, 30.08.2020 r.

- 07.00** Do Bożej Opatrzności jako podziękowanie za otrzymane łaski z prośbą o błogosławieństwo i zdrowie w intencji **Urszuli i Ryszarda Wróbel, córek z rodzinami.**
- 10.30** W intencji **Kazimierza i Pelagii Piekorz, syna i córek z rodzinami.**
- 17.00** Za + Zofię Zawadzką w I-wszą rocznicę śmierci.

Poniedziałek, 31.08.2020 r.

- 08.30** Za ++ Józefa Fuchsa w 15-tą rocznicę śmierci, żonę Zofię, syna Czesława, zięcia Stefana Zlezarczyka, jego rodziców, pokrewieństwo.

Wtorek, 01.09.2020 r.

- 06.30** Za ++ Józefa Majera w 16-tą rocznicę śmierci, rodziców z obu stron.
- 17.30** Za + Annę Maślanka – od rodziny Żoła z Hołdunowa.

Środa, 02.09.2020 r.

- 06.30** Za ++ Walentego i Annę Wróbel, rodziców z obu stron, zięciów Wilhelma i Augustyna, Marka Grzesiaka.
- 17.30** Za ++ Annę i Franciszka Czarynynoga, córki, synów, synową, zięciów, wnuka Jana, zmarłych z rodziny Czarynynoga.

I Czwartek, 03.09.2020 r., Wspomnienie św. Grzegorza Wielkiego, papieża

- 06.30** O powołania kapłańskie, zakonne i misyjne.
- 16.30** Wystawienie adoracja Najświętszego Sakramentu, modlitwa różańcowa.
- 17.30** W intencji **rodzin poświęconych Najświętszemu Sercu Pana Jezusa.**

I Piątek, 04.09.2020 r.

- 06.30** Za chorych naszej Parafii.
- 17.30** W intencji **dzieci i młodzieży naszej Parafii na rozpoczęcie nowego roku szkolnego.**

I Sobota, 05.09.2020 r.,

- 06.30** Za ++ członków Bractwa Różańcowego.
- 07.00** **Nabożeństwo Pierwszej Soboty Miesiąca.**
- 16.00** W intencji **Mariusza Sosny z okazji 50-tej rocznicy urodzin, + ojca Klemensa.**
- 17.30** Za ++ Henryka Saternusa, rodziców Marię i Wilhelma, Franciszka i Helenę Grot, syna, synową, córki, zięciów, wnuków Marka i Bogdana.

XXIII NIEDZIELA ZWYKŁA, 06.09.2020 r.

- 07.00** W intencji **rencistów i emerytów naszej Parafii.**
- 09.00** **Dziękczynienie za tegoroczne plony – za rolników naszej Parafii.**
- 11.00** Do Bożej Opatrzności w intencji **Henryka Jęczmyka** jako podziękowanie za Boże błogosławieństwo i zdrowie.
- 17.00** Za + Magdalenę Szafron –od koleżanek i kolegów z rocznika 1972.



Śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa otworzyły nam drogę do nieba. Aby wejść na tę drogę potrzeba zgodzić się na naśladowanie naszego Pana. Stawanie się świadkiem Boga częstokroć nie jest wygodne, a nawet naraża na liczne cierpienia i kpiny. Umocnieni łaską Bożą możemy jednak w pełnej wolności podążać tą drogą do prawdziwego życia.

Nieszpory niedzielne, dzisiaj o godz. 16.30.

Od wtorku, w naszym kościele, msze święte rano o 6.30 i wieczorem o 17.30 w ciągu tygodnia, zaś w niedzielę o 7.00, 9.00, 11.00 i 17.00.

W bieżącym tygodniu przypadają I-wszy Czwartek, Piątek i Sobota miesiąca. Okazja do sakramentu Pojednania przed każdą mszą, natomiast dzieci prosimy do spowiedzi w czwartek o godz. 16.30, zaś młodzież szkół średnich w piątek o godz. 16.30. Msza św. wieczorna w piątek w intencji dzieci i młodzieży naszej parafii na początek nowego roku szkolnego.

Naszych chorych odwiedzimy z posługą sakramentalną w I Piątek. Prosimy zgłaszać ich w zakrystii.

W przyszłą niedzielę, na mszy o godz. 9-tej pragniemy podziękować Bogu za tegoroczne plony i płody polne. Niech udział w tej mszy dziękczynnej będzie wyrazem naszego hołdu Bogu, z którego „ręk żyjemy, choć swoimi pracujemy”. Rolników serdecznie prosimy o przyozdobienie naszej świątyni na parafialne dożynkowanie. Rolników prosimy o przyozdobienie naszej świątyni przed przyszłą niedzielą.

Kolekta przyszłej niedzieli będzie przeznaczona na Archidiecezję.



Polski charyzmat maryjny

O naszej maryjnej pobożności możemy rozmawiać w dwóch „podwójnych” wymiarach: historycznym i współczesnym oraz powszechnym (emocjonalnie patriotycznym) i elitarnym (obecnym w ludziach świętych).

W wymiarze historycznym nie jesteśmy narodem szczególnym. Razem z innymi narodami przez kilka wieków bezskutecznie rywalizowaliśmy o palmę pierwszeństwa w oddawaniu czci Matce Najświętszej. Gdy wiele narodów otrzymywało maryjne tytuły, my pozostawaliśmy bez nagród. Portugalia stała się „ziemią Najświętszej Maryi”, Rosja – „Domem Maryi”, Anglia – „wianem Matki Bożej”. My co najwyżej z Jej imieniem na ustach oddawaliśmy życie za wiarę, atakowani przez turecki islam, rosyjskie prawosławie i szwedzki protestantyzm. Na polach bitew nosiliśmy maryjne ryngrafy, śpiewaliśmy Bogurodnicę i byliśmy gotowi całą chwałę naszych zwycięstw oddać Maryi. Jak pod Wiedniem...

Nagle coś się wydarzyło... Po wybuchu reformacji (1517) zostaliśmy jednym z nielicznych w Europie krajów wciąż zabiegających o chwałę Matki Bożej. Wokół opustoszało, wiele narodów porzuciło katolicką wiarę, zrezygnowało z rywalizacji – więcej, zaczęło atakować cześć Bożej Rodzicielki. Zostaliśmy niemal sami, z tym silniejszym w czasach kontrowersji akcentem maryjnym. Ten akcent niósł nas przez najtrudniejsze lata naszych dziejów. Nawet wymazani z map świata wciąż mieliśmy swoje królestwo i swoją stolicę: Maryję Królową i Jasną Górę.

Pozostaliśmy wierni swemu nabożeństwu do Matki Najświętszej. Staliśmy się wyjątkowi, bo konkurencja wycofała się z wyścigu... Naszym wyróżnikiem jest może to, co najważniejsze – wierność w miłości do Bogurodnicy. Choć ta miłość nie była i nie jest doskonała.

Jest w naszej historii drugi, ukryty nurt, istniejący poza polską maryjnością emocjonalną i patriotyczną. To nurt ukazany w pismach XVII-wiecznych jezuitów (Druźbickiego, Chomętowskiego, Fenickiego) cytowanych przez św. Ludwika Marię Grignon de Montfort w jego Traktacie o prawdziwym nabożeństwie do Matki Najświętszej. To nurt najgłębszy, rodzący świętych, nurt jakoś proroczy na czasy obecnego kryzysu wiary. Ta maryjność to miłość szalona, naśladowanie radykalne, świadomość, że zjednoczenie z Maryją to danie Bogu miejsca, tak jak dawała je Maryja, to gotowość na to, by Bóg czynił z nami, co chce, i przez nas zbawiał świat. Rodaków w tym nurcie mieliśmy mnóstwo – to nasi maryjni święci (dawniejsi jak Stanisław Kostka i współcześni, jak np. Maksymilian Maria Kolbe, August Hlond, Karol Wojtyła, Stefan Wyszyński). Ten nurt, do niego zresztą nawiązywał Prymas Tysiąclecia w okolicznościach, które przyczyniły się do powstania nowenny i ślubów, to nasz skarb. To pewnie z nim wiążą się proroctwa wspomniane na początku.

Ciekawe, że one przez chwilę już się wypełniały. Był czas, gdy polska maryjność oddziaływała na cały świat. W XVI i XVII wieku przez działalność jezuitów Stanisław Kostka wpływał na religijność na wszystkich kontynentach. Nie tak dawno temu podobną rolę odgrywał Jan Paweł II.

Dodajmy, że dla prymasa Wyszyńskiego ten najgłębszy nurt maryjności nie miał być cechą kilku Polaków – taki miał być cały naród. Szalone pragnienie, prawda? Ale... może to pierwsze z rzędu proroctw, które się wśród nas wypełnia?

Na naszych oczach dzieje się w Polsce coś dziwnego. Drugi, elitarny, święty nurt staje się szeroką rzeką. Dziś, nigdzie indziej, tylko w Polsce, dziesiątki tysięcy ludzi zawierają się Matce Bożej, stając się dla Niej Totus Tuus. Tylko w naszym narodzie setki tysięcy praktykują pierwsze soboty. To u nas morze Polaków rusza corocznie na pielgrzymki. Kilka tysięcy Polaków w akcie zawierzenia się Maryi oddaje Jej swoje życie, stając się „żertwą ofiarną”! Nie ma czegoś takiego nigdzie na świecie. Czy są to znaki, że powoli rodzi się „maryjny naród” z „maryjną misją”? Pewnie ci ludzie nawet nie wiedzą, że wypełniają akt z 1966 r., w który kard. Wyszyński wpisał niezwykle zadanie narodu polskiego w Kościele!

To jest nasz wielki maryjny charyzmat, i to pewnie on będzie decydował o naszej narodowej tożsamości oraz o naszej roli w dziejach świata.